

GANG ALBANII, ALBAŃSKI RAJ

[Zwrotka 1: Borixon]

Budzę się rano w albańskim raju
Choć niektórym kończy już się tutaj film
W kącie stoi baba z harmonią i dwie Rumunki
Co się nawzajem kroją
Co tu robi ku*wa Miss Albania, pewnie Popek wygrał ją w karty
To pierwsza dama naszego gangu
Wjechała w bikini i zbiera opłaty
Po krótkim wstępie i jej występie
Wzrokiem szukam czegoś, żeby zatkać nos
Bałkański towar czesze tak mocno
że na całym ciele nam się jeży włos
Popijam napój mocniejszy od czaju
Pochodzący z dalekiego kraju
A recepturę jego znają tylko
Hodowcy najstarszych wielbłądów w Dubaju
Jakaś wariatka, pseudo cwaniara
Chciałaby wpuścić do kieszeni mi węża
Niestety jestem w albańskim raju
I odprawiam ją z kwitkiem do męża
Ktoś mi polewa kolejną szklanekę
A szysza leci tutaj z ust do ust
Jak masz ochotę na fajne cycki
Z chęcią podpiszemy Twój bujny biust
Gang Albanii, styl kozak
W albańskim raju zasiada w łóżach
Więc nie podskakuj bardzo wysoko
Bo Cię wyniosą na butach i nożach
Finisz, bo za chwilę filmu koniec
Końcowe napisy i boom bidy bye bye
A na refren wjeżdża tutaj król
Lecimy na grubo, Popuś graj

[Refren: Popek x2]

Heszke w meszke, him, heszke w meszke, him
Ryszki szyszki, szyszki, to Król Albanii!
Szere mere, chociosz teszto, sztara sztasz
Ruchnin szniszkin, osznisz sztisznisz, kurwasz haj

[Zwrotka 2: Popek]

Budzę się rano w albańskim raju i piję rakiję zamiast browarów
Widzę, jak turyście koło straganów
Cyganka kradnie sto albańskich dolarów
Odwracam się na pięcie i idę dalej i baba z wąsem daje mi gitarę
Więc siadam na murku i zaczynam grać
A leci to mniej więcej to jakoś tak:

Heszke w meszke, him, heszke w meszke, him
Ryszki szyszki, szyszki, to Król Albanii!
Szere mere, chociosz teszto, sztara sztasz
Ruchnin szniszkin, osznisz sztisznisz, kurwasz haj

Siadam przy stoliku, zamawiam [?]
Biorę łyka wódki i pale trawkę
Rozsypuję koks, barman podaje kartę
I oglądam film, hydrozagadkę
Przysiada się do mnie książkę z Rumunii
Pyta się skąd znam tak dobrze albański
Jeden z gwardzistów na ucho mu mówi:
Cyganka bezoka nauczyła go w Anglii
Kończy się film, hydrozagadka
Najlepszy film, jaki widziałem w życiu
I widzę osiołka w pięknych sandałkach
I płacę za niego milion albańskich lirów

Wskakuję na niego z gracją dżokeja
Przemierzam bezkres albańskiego raj
I nagle strasznie zaczęło piździeć
I budzę się z zimna w śmierdzącym garażu

[Refren: Popek x2]
Heszke w meszke, him, heszke w meszke, him
Ryszki szyszki, szyszki, to Król Albanii!
Szere mere, chociesz teszto, sztara sztasz
Ruchnin sznizskin, osznisz sztizniesz, kurwasz haj